

Charakterystyka szlaku czarnego Pasłek – Kanał Elbląski

Szlak na całej swej długości prowadzi drogą wojewódzką nr 526. Jego początek umiejscowiony jest w centrum Pasłęka, na Placu Tysiąclecia, przy przystanku PKS i tablicy informacyjnej z rysunkiem mapowym szlaków rowerowych. Początkowo prowadzi wspólnie ze szlakiem żółtym Elbląg – Goryń.

Plac Tysiąclecia położony z lewej strony jest głównym placem w mieście, na którym organizowane są festyny miejskie. W jego centrum, u podnóża średniowiecznych murów obronnych, znajduje się scena w kształcie orła z rozpostartymi skrzydłami. W miejscu placu znajdował się dawniej duży staw ciągnący się od Bramy Kamiennej do Bramy Garncarskiej. W 1768 r. został zasypyany przez stacjonujący w mieście garnizon dowodzony przez gen. Taddena. Wówczas urządzono tu plac ćwiczeń wojskowych oraz zbudowano koszary i szopy dla wojska. Z prawej strony znajduje się niewielki skwer z fontanną i pomnikowym dębem.

Z Placu Tysiąclecia kierujemy się ku widocznemu już skrzyżowaniu z ul. W. Jagiełły (z lewej), na którym skręcamy w prawo w ul. Bohaterów Westerplatte. Jedziemy łagodnie w dół i po chwili skręcamy w lewo dojeżdżając do kolejnego skrzyżowania. W prawo prowadzi ul. Strażacka, w lewo ul. J. Piłsudskiego, w którą skręca szlak żółty, my zaś jedziemy na wprost. Droga nasza zaczyna się łagodnie wznosić. Z prawej strony mijamy budynek Straży Pożarnej w Pasłęku, przed którym ustawiono figurę patrona strażaków – św. Floriana. Naprzeciw, na niewielkim skwerze obok bloku mieszkalnego, rośnie pomnikowy dąb. Po przejechaniu 100 m z prawej strony dostrzeżemy bramę prowadzącą na teren kościoła pw. św. Jerzego, użytkowanego przez ewangelików i wyznawców prawosławia. W otoczeniu kościoła znajduje się kilka nagrobków. Na wysokości kościoła mijamy z lewej strony ul. Zwycięstwa i podążamy dalej pod górkę. Za ogrodzeniem kościoła z prawej strony zaczyna się park urządzony w miejscu dawnego cmentarza. Na jego wysokości z lewej strony mijamy ul. ks. K. Cyganka i po chwili osiągamy wzniesienie, na którym skręcamy w prawo w ul. Dworcową, zgodnie z drogowszkazem drogi wojewódzkiej nr 526. Z lewej strony mijamy budynek Braniewsko - Pasłęckiego Banku Spółdzielczego w Pasłęku i po chwili dojeżdżamy do przejazdu kolejowego. Za nim skręcamy w lewo i podążamy pomnikową aleją dębów wzdłuż torów kolejowych i pasłęckiego dworca wzniesionego w 1882 r., kiedy to uruchomiono linię kolejową z Bogaczewa do Morąga. Z prawej strony wznosi się wysoki komin dawnej fabryki mebli wybudowanej w 1893 r. przez handlarza drewnem z Reichenbachu w Saksonii R. Oelschlägela. Była to nowoczesna fabryka wyposażona w maszyny parowe, zatrudniająca 50-60 robotników. Dziś większość budynków została rozebrana lub zdewastowana. Za dawną fabryką mebli wznosi się z prawej strony współczesny zakład BARTEX oraz szkółka drzew i krzewów ozdobnych, na wysokości której droga zaczyna się obniżać i po chwili skręca ostro w prawo, sprowadzając nas na dno niewielkiej doliny. Dawniej miejsce to zwano *Dzwoneczkową Doliną* (niem. *Schellengrund*). Z prawej strony znajdowała się w niej cegielnia wzniesiona w 1900 r. Był to nowoczesny zakład na parę, z nowymi okrągłymi piecami. W 1920 r. stała się własnością miasta, jednak w 1929 r. z powodu wyczerpania zapasów gliny zakład zamknięto. Dziś nie ma po nim śladu. Droga nasza zaczyna się wspinać. Tuż przed końcem podjazdu mijamy z prawej strony żużlową drogę do gospodarstwa, zaś w lewo drogę z płyt betonowych prowadzącą do osiedla przy zakładzie mleczarskim. Na wzniesieniu z prawej strony mijamy bazę Zarządu Dróg Powiatowych w Elblągu z/s w Pasłęku i podążając w falistym terenie wyjeżdżamy z miasta. Z lewej strony mijamy drogę do zakładu mleczarskiego, a po chwili tablicę końcową miasta. Z prawej strony podziwiać możemy stąd piękny widok na Wysoczyznę Elbląską. Zjeżdżamy do niewielkiej dolinki, w której pokonujemy mostek nad rzeczką Brzezinka i po chwili łagodnie podjeżdżamy do skrzyżowania z drogą krajową nr 7. Ostrożnie przejeżdżamy przez bardzo ruchliwą drogę i jedziemy nadal drogą wojewódzką nr 526. Przed skrzyżowaniem skończyła się pomnikowa aleja dębów. Teraz droga nasza jest długą prostą wytyczoną jakby od linijki, obsadzoną pięknymi dębami, jesionami i bukami. Droga nasza cały czas będzie prowadziła łagodnie pod górę. Z lewej strony widzimy maszt przekaźnika telefonii

komórkowej w Nowej Wsi i wylaniający się miejscami spoza drzew maszt w Kielminku, z prawej biały budynek firmy WIPASZ w **Krośnie Młynie**, zaś z tyłu oddalający się Pasłek. Z prawej strony mijamy drogę dojazdową do samotnego gospodarstwa i po chwili osiągamy skrzyżowanie dróg. W prawo prowadzi droga do **Sakówka**, o czym informował drogowskaz (Sakówko 1,1). Jedziemy nadal piękną aleją. Po 450 m dojeżdżamy do miejscowości **Nowiny**, o czym informuje stosowna tablica. Tuż za nią w lewo prowadzi żuźlowa droga dojazdowa do gospodarstwa, a nieco dalej mijamy słup przystanku PKS Nowiny. Ciągłe jedziemy łagodnie pod górę. Z prawej strony odsłania się coraz piękniejszy widok na Wysoczyznę Elbląską i okolice. Z tyłu widać zabudowania Sakówka i Pasłęka. Po 600 m dojeżdżamy do samotnego gospodarstwa z lewej strony drogi, za którym osiągamy wzniesienie. Droga czyni tu ostry zakręt w lewo. W tym miejscu warto zatrzymać się na poboczu, gdyż jest to jeden z piękniejszych punktów widokowych na okolicę. Z lewej dostrzec możemy pomiędzy drzewami jezioro Druzno, przed nami Elbląg i całą Wysoczyznę Elbląską z Przezmarkiem i miejscowościami posadowionymi u jej podnóża. Na prawo od zabudowań Sakówka pojawia się wieża kościoła w Mariance, a widok zamyka Pasłek. Z drugiej strony drogi wznosi się na wzgórzu wieś Brzeziny i maszt przekaźnika telefonii komórkowej w Nowej Wsi, zaś na prawo widać wysoki maszt pomiarowy ustawiony pomiędzy **Krasinem a Krasinkiem** w październiku 2007 r.

Po obejrzeniu widoku zjeżdżamy stromo w dół do niewielkiej dolinki. Na dole droga skręca łagodnie w prawo i doprowadza nas do skrzyżowania z drogami gruntowymi. W prawo prowadzi droga do **Starych Kus**, zaś w lewo do widocznych cały czas **Brzezin**. Po chwili przejeżdżamy nad niewielkim strumieniem i stromo pniemy się pod górę wyjeżdżając z doliny. Przed nami pojawia się, na prawo od drogi, wysoki maszt przekaźnika komórkowego w Rychlikach, zaś bliżej zabudowania **Sokółki** z dużą stodołą. W ich pobliżu dostrzec można także wieżę kościoła w Jelonkach, a przed **Krasinem** w dali także Elbląg. Z tyłu widać komin mleczarni w Pasłęku. Droga łagodnie skręca w lewo i prowadzi nas faliście ku widocznym już zabudowaniom Krasina. Po chwili osiągamy niewielką dolinkę, którą płynie kolejny strumień i rozpoczynamy łagodny podjazd. Mijamy tablicę początkową wsi, a na jej skraju osiągamy wzniesienie. Zjeżdżamy w dół do wsi. Z prawej mijamy drogę prowadzącą na pola, zaś z lewej drogę przez wieś. Po chwili osiągamy niewielką dolinkę, droga nasza skręca w lewo i rozpoczyna krótki, ale stromy podjazd. Z prawej strony mijamy wysoki betonowy mur dawnego zakładu karnego, a za nim drogę dojazdową. Z lewej strony budynek OSP Krasin. Po chwili osiągamy wzniesienie. W lewo prowadzi droga do **Krasinka**, przy której ustawiono krzyż. Za nim znajduje się staw i przystanek PKS z wiatą. I znów jedziemy pod górę. Na końcu podjazdu droga skręca w prawo. W lewo odchodzą dwie drogi: jedna w tył przez wieś, druga w stronę Kanału Elbląskiego. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na stojącą z prawej strony ceglana oborę, na szczycie, której umieszczono ciekawą chorągiewkę wiatrową z datą 1900 r. Za zakrętem znów zjeżdżamy w dół i po chwili minawszy ostatni budynek z lewej wyjeżdżamy ze wsi, o czym informuje nas tablica końcowa. Z prawej strony, w dolinie, mijamy staw utworzony sztucznie po wydobyciu torfu. Jedziemy w pagórkowatym terenie ograniczającym widoczność. Po kilkuset metrach osiągamy niewielką dolinkę, w której po obu stronach znajdują się tereny podmokłe. Droga skręca w prawo i łagodnie prowadzi w górę. Po chwili odbija w lewo i wprowadza na most nad Kanałem Elbląskim. Za mostem przecinamy z prawej i lewej strony drogi z płyt jomb, którymi prowadzi szlak zielony.

W tym miejscu, przy przystanku PKS zlokalizowanym z prawej strony drogi, kończy się nasz szlak.

Fragment z opracowania:

„Koncepcja szlaków rowerowych w rejonie Kanału Elbląskiego”, autorzy: Roman Giziński, Jolanta Marcinkowska, Krzysztof Mieczkowski, Beata Olkowska –Woźniak, Marian Tomaszewski
Elbląg 2007 rok.